

Ratusz nie chce w Skierniewicach kabaretu Limo i Abelarda Gizy

data aktualizacji: 2013.03.22 autor: Anna Wójcik-Brzezińska

Organizacja Skierniewickiego Odcinka Kabaretowego w tym roku pod znakiem zapytania. Agencja, która miała zorganizować imprezę wycofała się ze współpracy z ratuszem, po tym jak urząd zażądał zmiany scenariusza SOK - u. Powód? Kontrowersje wokół artystów, którzy mieli być gwiazdami imprezy.

Ratusz tłumaczy: „urząd miasta nie jest prywatną firmą i jeśli organizuje imprezę, to chce uniknąć wszelkich kontrowersyjnych komentarzy”.

W środę do Agencji Artystycznej Antrakt wpłynął mail, w korespondencji urząd miasta informuje o zmianie swoich oczekiwań wobec firmy.

- Zostałam poinformowana, że mam zmienić filar kabaretowej imprezy, jaką agencja miała organizować dla miasta. Samorząd uznał, że w związku z zamieszczeniem wokół kabaretu Limo i występów Abelarda Gizy, nie chce artystów u siebie widzieć. W związku z tym odmówiłam dalszej współpracy - mówi Małgorzata Wakuluk, menadżer kabaretu Limo.

Skierniewicki Odcinek Kabaretowy to impreza, która swoją pierwszą edycję miała w 2010 roku. W minionym roku gwiazdą SOK - u był kabaret Hrabi. Impreza to przegląd młodych kabaretów z częścią konkursową oraz uroczystą galą z prezentacją laureatów i programem gwiazdy. W tym roku, w maju atrakcją SOK-u miał być występ kabaretu Limo oraz Abelarda Gizy. Szczegóły programu dograne zostały jesienią ubiegłego roku. Ratusz zaakceptował program, pozostała kwestia rozliczeń finansowych. Tę zostawiono na początek tego roku, gdy zostanie zatwierdzony budżet. W środę (20.03) ratusz wysłał do Agencji Artystycznej Antrakt informację, że chce zmian, gdy chodzi o „gwóźdź programu”. Poinformował, że w związku z kontrowersjami wokół artystycznej działalności kabareciarzy, ci nie będą w Skierniewicach mile widziani. Samorząd chciał, by agencja przedstawiła nową ofertę. Ta odmówiła.

Przypomnijmy, że kontrowersje, jakie mają być powodem wycofania się miasta z umowy jest program kabaretu Limo i monolog Abelarda Gizy, który ten wygłosił w programie telewizyjnym. Występ spotkał się ze stanowczą reakcją posłów Prawa i Sprawiedliwości, którzy złożyli wniosek o ukaranie TVP2 za nadawanie antykatolickich, poniżających osoby starsze i niepełnosprawne treści. Na forum publicznym rozgorzała dyskusja gdzie są granice żartu, prowokacji, których artystom - nawet kabaretowym - przekraczać nie wolno.

anw, fot. Limo

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/20526-ratusz-nie-chce-w-skierniewicach-kabaretu-limo-i-abelarda-gizy>